ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 359 Rok XIII

WARSZAWA CZWARTEK 1 grudnia 1938 R.

Cena 10 Gr.

JEDYNYM ZADANIEM ZAWSZE BĘDZIE PRZYSWOIĆ SOBIE SIŁY NOWEGO PRĄDU, BEZ ZATRACENIA INDYWIDUALNOŚCI NARODOWEJ — ZAPANOWAĆ NAD NIM, A NIE STAĆ SIĘ ŚLEPYM NARZĘDZIEM POLITYKI INNYCH NARODÓW LUB ORGANIZACJI.

Stanisław Szczepanowski.

Przywódca Żelaznej Gwardii
Corneliu Codreanu zginął
od kul żandarmów
Zapowiedź nowych zamachów „Batalionu Śmierci"

BUKARESZT, 30. 11. Rozruchy na uniwersytecie w Cluj, podczas których dokonano zamachu rewolwerowego na rektora tego uniwersytetu Stefanescu, szereg zamachów i rozruchów antyżydowskich w różnych miastach Rumunii, zapoczątkowały okres, w którym, jak nie trudno wnosić, „Żelazna Gwardia" postanowiła „wyjść z podziemi" i rozpocząć na nowo szerszą działalność, której zaniechała w swoim czasie po fali aresztowań i represji.

W Cluj ogłoszono stan wyjątkowy, dokonano licznych aresztowań i rewizji. Mimo to jeszcze wczoraj rano gubernator wojskowy miasta i kilka innych czołowych osobistości otrzymały listy z pogróżkami, podpisane przez „Batalion Śmierci", grupę, która jak słychać dokonała zamachu na rektora uniwersytetu w Cluj i jak mówiono przygotowywała szereg dalszych aktów terrorystycznych.

Dalszy przebieg wypadków rumuńskich, miał przebieg wręcz sensacyjny. W nocy z wtorku na środę na szosie pod Bukaresztem zginął od kul żandarmów, przywódca „Żelaznej Gwardii" Corneliu Codreanu, podczas, jak mówi komunikat urzędowy, próby ucieczki, w chwili, gdy na samochód dokonano zamachu, usiłując odbić więźniów. Równocześnie z Codreanu zginęło 13 jego towarzyszy więzienia, skazanych w swoim czasie pod zarzutem udziału w zabójstwie premiera Duca i posła do parlamentu Stelescu.

Komunikat urzędowy o zamachu na transport więźniów i zabiciu Codreanu ma brzmienie następujące:

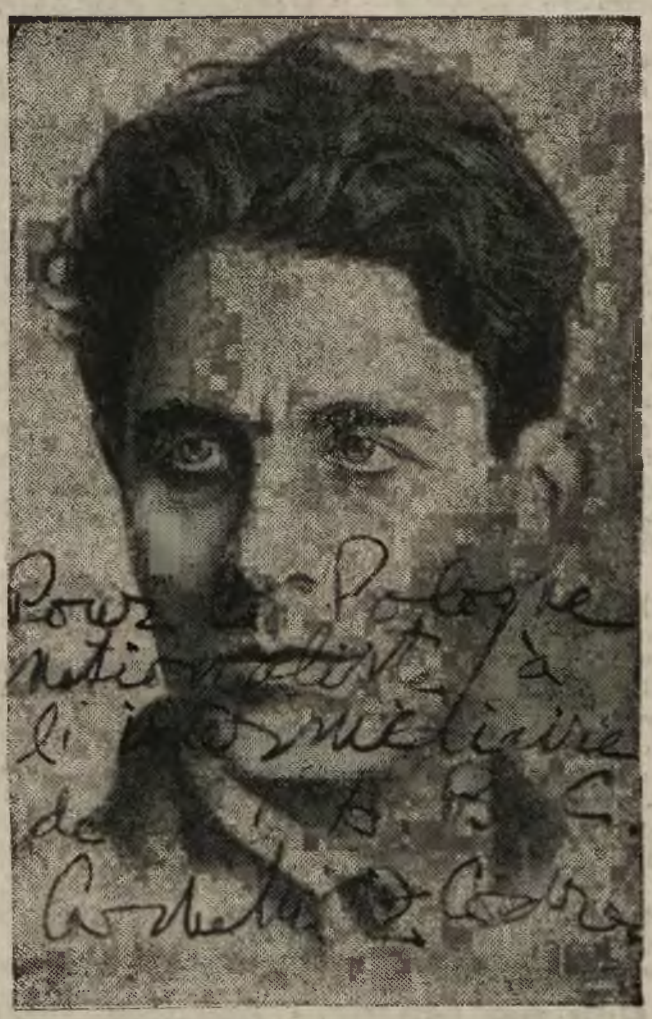
Dowództwo stołecznego korpusu armii komunikuje urzędowo, iż w nocy z dn. 29 na 30 listopada przewożono w samochodach z więzienia prowincjonalnego do więzienia stołecznego przywódców b. Żelaznej Gwardii.

Nad ranem samochody, zbliżając się do Bukaresztu, na szosie Ploesti — Bukareszt zostały zaatakowane przez nieznanych osobników. W zamieszaniu więźniowie usiłowali zbiec. Konwój policji i żandarmerii po przepisanym wezwaniu oddał szereg strzałów do uciekinierów. Zostali zabici na miejscu: Cornelin Condreanu, przywódca b. Żelaznej Gwardii, trzech zabójców premiera Duca oraz 10 zabójców b. posła do parlamentu Sielescu. Uciekinierzy ponieśli śmierć na miejscu. Władze wojskowe zarządziły natychmiastowe pogrzebanie zwłok, co też nastąpiło w środę w godzinach rannych.

Trudno jest przewidywać jak śmierć Codreanu wpłynie na rozwój dalszej sytuacji wewnętrznej Rumunii. Z jednej strony istnieje prawdopodobieństwo, że „Żelazna Gwardia" po śmierci swego wodza zechce udowodnić, że działa nadal, z drugiej strony rząd przystąpi prawdopodobnie do tłumienia żelazną ręką wszelkich wystąpień.

Zapowiedzią ostrego kursu przeciwko „Żelaznej Gwardii" jest opublikowane w środę urzędowo zwolnienie ze stanowiska dowódcy 3 korpusu armii stacjonowanego w Besarabii gen. Antonescu, b. ministra wojny, który przed dwoma laty musiał ustąpić z gabinetu ze względu na swe sympatie dla „Żelaznej Gwardii". Przed trzema tygodniami powołano go na stanowisko dowódcy korpusu, co było w Rumunii komentowane jako próba pojednania między rządem a „Żelazną Gwardią". Obecne zwolnienie gen. Antonescu nie pozostawia wątpliwości, co do dalszego kursu polityki rumuńskiej.

Ś. P. CORNELIU ZELEA-CODREANU



wielki patriota rumuński i gorący przyjaciel Polski zginął od kul żandarmów w nocy z 29 na 30 b. m.

Zawieszenie wykładów na Uniwersytecie
wywołało wielkie wzburzenie wśród młodzieży
Prowokacje żydowskie doprowadziły do zamknięcia uczelni

Od samego rana w środę panował wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego nastrój niezwykle podniecony. Mimo to do żadnych zajść studenci starali się nie dopuścić. Kiedy jednak stwierdzono, że mimo stałej kontroli studenckiej przy bramie głównej, na wykłady przedostali się liczni żydzi, studenci Polacy przystąpili do opróżniania i oczyszczania sal wykładowych z żydów. Przerwany został wykład, na którym było ok. 20 żydów, których usunięto z Uniwersytetu. Drugą grupę żydów wyprowadzili woźni cichaczem przez bramę od ul. Oboźnej.

Po usunięciu żydów z terenu Uniwersytetu znów zapanował spokój, gdyż studenci starali się nie dopuścić do zamknięcia uczelni. Mimo to o godz. 12-ej rektor Antoniewicz polecił zawiesić wykłady i ćwiczenia aż do odwołania. Wiadomość tę studenci-Polacy przyjęli z wielkim oburzeniem. Młodzież poczęła się gromadzić przed bramą główną, wznosząc okrzyki przeciwko rektorowi Antoniewiczowi, żądając otwarcia uczelni i usunięcia wszystkich żydów studentów i wykładowców.

W ten sposób zapoczątkowana przez młodzież narodowo-radykalną stała, spokojna, niemniej jednak zdecydowana akcja o numerus nullus na wyższych uczelniach, doprowadziła na skutek prowokacyj żydowskich do zamknięcia Uniwersytetu, przez co skrzywdzeni zostali studenci Polacy. Jak wiadomo, studenci-Polacy, zwolennicy idei narodowo-radykalnej, proklamując „Tydzień bez żydów", przeprowadzali swą akcję spokojnie, starając się nie dopuścić do żadnych zaburzeń. Na każdym kroku jednak spotykali się z prowokacjami żydowskimi, najlepszym dowodem tego jest zachowanie się żydów na medycynie, którzy na wezwanie do opuszczenia sal wykładowych, odpowiedzieli już nie tylko wyzwiskami i zniewagami, ale czynnie, rzucając w studentów Polaków stołkami, krzesłami i kamieniami.

Całkowita odpowiedzialność więc za zamknięcie Uniwersytetu spada na prowokatorów żydowskich i ich możnych popleczników.

Grupująca się przed Uniwersytetem młodzież, poczęła rozpraszać skonsygnowana policja. Akademicy jednak udali się dużymi grupami w kierunku Nowego Światu, wznosząc okrzyki na cześć idei narodowo-radykalnej oraz na cześć Narodowego Komitetu Radykalnego. Przed lokalem administracji „ABC" młodzież urządziła spontaniczną owację, witając współpracowników naszego pisma okrzykami na cześć narodowo - radykalnego ABC.

Wobec tego, że przez zamknięcie Uniwersytetu unieruchomiona została kuchnia Bratniej Pomocy, prezydium Bratniaka porozumiało się z Kołem Medyków w sprawie obiadów. Na mocy porozumienia wszystkie bony obiadowe Bratniej Pomocy U. J. P. honorowane będą przez kuchnię Koła Medyków, mieszczącą się przy ul. Oczki 7 (lub)

Dr. Emil Hacha
Prezydentem Czechosłowacji

PRAGA, 30. 11. O godz. 10.30 zebrały się obie izby na wspólnym posiedzeniu, by jako Zgromadzenie Narodowe dokonać wyboru nowego prezydenta państwa.

Na posiedzeniu obecni byli wszyscy ministrowie z premierem Syrovym na czele, premier rządu słowackiego Tiso oraz przedstawiciel nieobecnego z powodu choroby premiera Wołoszyna — min. Reway.

Zgromadzenie Narodowe 272 głosami przy 39 wstrzymujących się od głosowania obrało na okres lat 7-miu prezydentem republiki prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego dra Emila Hachę.

O godz. 12.30 nowoobrany prezydent złożył w gmachu parlamentu przysięgę na konstytucję.

W piątek o godz. 10,30 rozpoczyna się
Sesja budżetowa Sejmu

Zarządzeniami z dn. 30 bm. P. Prezydent R. P. zamknął sesje nadzwyczajne i otworzył sesje zwyczajne izb ustawodawczych.

Zarządzenia powyższe wręczył w środę marszałkom Izb Ustawodawczych dyrektor biura prawnego w Prezydium Rady Ministrów Władysław Paczoski.

Zarządzenie Prezydenta R. P. o zamknięciu sesji nadzwyczajnej i otwarciu sesji zwyczajnej Sejmu brzmi:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji nadzwyczajnej i otwarciu sesji zwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu i otwieram równocześnie sesję zwyczajną Sejmu.

Warszawa, dn. 30 listopada 1938 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki

Prezes Rady Ministrów:
(—) Sławoj Składkowski.

Zarządzenie Prezydenta R. P. o zamknięciu sesji nadzwyczajnej i otwarciu sesji zwyczajnej senatu ma brzmieć analogicznie.

P. marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na piątek dnia 2 grudnia na godz. 10.30 rano.

Grzech zacofania

Toczący się w ubiegłym tygodniu proces związku spółdzielni spożywców „Społem" przeciw jednemu z pism warszawskich, zarzucającemu „Społem" komunizm, nasunął szereg refleksyj na temat roli, jaką w polskim życiu gospodarczym i społecznym odgrywa ten potężny związek.

Wyrok był w procesie skazujący. Ale przewód sądowy podczas którego zabierali głos najwybitniejsi przedstawiciele „Społem", oświetlił jaskrawo tendencje, stanowiące podstawę ideologiczną dzisiejszych kierowników tego odłamu spółdzielczości polskiej.

Tkwiąc po uszy w przestarzałych już dzisiaj pojęciach i doktrynach, własnym grzechem zacofania obciążają swoich następców — młode pokolenie spółdzielców polskich. Ci młodzi, tumanieni najszlachetniejszymi z pozoru teoriami, nie zdają sobie sprawy, że kroczą najbłędniejszą i najszkodliwszą drogą.

Mit „Rzeczypospolitej Ludowej", opartej o kolektyw, jest dotąd dla młodych spółdzielców wzniosłym ideałem.

Starsi panowie ze „Społem" myślą jeszcze kategoriami ewolucyjnego socjalizmu, bojąc się przyznać samym sobie, że po to, aby z obłoków teorii ustrój kolektywistyczny sprowadzić na ziemię, trzeba gwałtownie obalić ustrój dziś panujący. Ale młodym same utopijne tęsknoty nie wystarczają.

„Nie jest naszym zadaniem walka z żydostwem, ani obrona kupiectwa polskiego" — głosi „Społem", samo świadcząc o sobie, iż nie umie nadążyć za nowoczesnymi prądami w narodzie. I istotnie gdzie może walczy z polskim handlem, z drobnym sklepikarzem na wsi, zamiast być jego podporą.

Fałszywie brzmią dzisiaj w naszych uszach hasła przebudowy ustroju w imię zbiurokratyzowanego kolektywu. Człowiek, jego prawo do własności, do twórczej, indywidualnej pracy, stanowiącej niezbędny warunek duchowego rozwoju — prawdy zagubione przez materialistyczną doktrynę marksizmu, przywrócone do wartości przez wielką naukę społeczną, wyrosłą z ducha chrześcijańskiego — stają się podstawą nowoczesnych ruchów społecznych.

Ani tych nowych zasad społecznych, ani aktualnych potrzeb narodu nie rozumieją wychowankowie „Społem". Dlatego praca ich zaczyna przynosić szkodę.

I w tym tkwi najcięższa wina przywódców ruchu spółdzielczego w Polsce, którzy szukając drogi wyjścia z dzisiejszego ustroju nierówności społecznych, znajdują ją w doktrynie materialistycznej, oparci o zasadę „homo economicus", której realizacja prowadzi do tych samych wyników, co ustrój wielkokapitalistyczny, ustrój niewolnictwa.

M. S. R.

Konsulat niemiecki
w Huszcie

Ukraińska prasa donosi, że w Huszcie został otwarty niemiecki konsulat. Jednocześnie prasa czeska donosi o uruchomieniu tamże konsulatu rumuńskiego. Jak wiadomo polski konsulat z Użhorodu został przeniesiony do Seulusza, czyli na terytorium Rusi Podkarpackiej mieszczą się obecnie trzy obce konsulaty.

W POZNANIU

ODDZIAŁ „ABC" mieści się przy ul. 27 Grudnia 2

Cieplej
Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1.12. 38 r.: Pogoda o zachmurzeniu dużym i miejscami zwłaszcza na zachodzie przelotne deszcze. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

18 grudnia głosujesz
Na listę Narodowego Komitetu Radykalnego

Ani za grosz... towaru obcego

Tydzień propagandy

polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła

W dniach od 4 do 11 grudnia r. b. organizowany jest pierwszy ogólnopolski Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego.

W powodzi różnych tygodni i świąt, tydzień ten nie może przejść bez echa. Od tego, jak społeczeństwo ustosunkuje się do tego tygodnia, zależy przyszłość polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła, zależy los tysięcy głodnych, czekających na pracę.

Tydzień Propagandy musi stać się początkiem wielkiej, zbiorowej, konsekwentnej, bezwzględnie i wytrwale prowadzonej akcji, mającej na celu popieranie tylko tych towarów, które są wytworem polskiego kapitału, polskich mózgów i rąk. A więc akcji, zmierzającej do całkowitego unarodowienia przemysłu, handlu i rzemiosła w Polsce, do usunięcia żydowskich i zagranicznych, tak szkodliwych wpływów na życie gospodarcze.

APEL DO KUPIECTWA

Komitet Międzyorganizacyjny Tygodnia Propagandy Przemysłu Handlu i Rzemiosła Polskiego zwraca się do PP. Kupców, którzy otrzymali okólnik w sprawie dekorowania okien w czasie od 4 — 11 grudnia tylko polskimi wyrobami z apelem o jaknajśpiesznielsze nadesłanie swych zgłoszeń do Komitetu w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 1.

Na podstawie uchwał organizacyj kupieckich, udział chrześcijańskiego kupiectwa w imprezach Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła, jest w całej Polsce obowiązkowy. Komitet Międzyorganizacyjny nawołuje całe kupiectwo do zbiorowego i solidarnego wystąpienia.

REGULAMIN DEKOROWANIA WYSTAW

a) Jako towar polski należy uważać ten towar, który jest produktem polskiego kapitału, polskich mózgów i rąk,

b) każdy inny towar jest obcy.

c) Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego od 4—11 grudnia, ma na celu propagowanie tak polskich placówek wytwórczych i ich produktów, jak i polskich placówek handlowych. W tym celu Komitet Organizacyjny przewiduje dwa rodzaje oznaczeń dla firm w formie wywieszek w oknach wystawowych:

1. „Godło Kupiectwa",
2. „W tym oknie znajdują się tylko wyroby polskie".

d) Wszystkie przedsiębiorstwa handlowe udekorują okna wystawowe na czas trwania Tygodnia Propagandy P. H. i R. P. towarami polskimi i przez to uprawnione będą do dekorowania obydwoma rodzajami wywieszek.

e) Te polskie przedsiębiorstwa, które okien wystawowych udekorować nie mogą (naprzykład przedstawicielstwa samochodów, maszyn, radia itp.) nie są uprawnione do używania wywieszek wspomnianych pod punktem c) 2., a będą jedynie oznaczone godłem kupiectwa dla odróżnienia od firm niepolskich.

f) Przedsiębiorstwa handlowe niepolskie nie mogą otrzymać żadnej z wywieszek.

g) Przydzieleniem wywieszek (nalepek) zajmą się branżowe komisje powstałe przy Sekcji Okien Wystawowych, a złożone z przedstawicieli kupiectwa, przemysłu i organizacji społeczno - gospodarczych.

h) Dla ścisłego przestrzegania powyższych punktów ustanowiono Komisję porządkową, która w poszczególnych miastach Polski czuwa nad tym, aby wywieszki przyznane przez Komitet Organizacyjny Tygodnia Propagandy nie były używane w sposób niewłaściwy i wprowadzający w błąd publiczność.

BROSZURA PROPAGANDOWA

Nakładem Międzyorganizacyjnego Komitetu Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego, ukazała się w Poznaniu broszura p. t.: „Materiały Dla Propagandy Polskiego Przemysłu, Polskiego Handlu, Polskiego Rzemiosła".

Materiały te zawierają referaty gospodarcze, hasła propagandowe, krótkie przemówienia propagandowe, rezolucje do uchwalenia na wiecach i zebraniach, regulamin dekorowania okien wystawowych oraz wzory ulotek.

Pożyteczna ta broszura z uwagi na prace przygotowawcze do ogólnopolskiego Tygodnia Propagandy od 4 — 11 grudnia, winna znaleźć się w posiadaniu każdej organizacji społecznej i gospodarczej. Broszury otrzymywać można bezpłatnie w biurze Związku "Ochrony Przemysłu Polskiego, Poznań, ul. Rzeczypospolitej 1.

Ograniczenie ochrony należności pracowniczych

Zasadnicze zmiany w przepisach oddłużeniowych

wprowadza dekret P. Prezydenta R. P.

W dniu 24 listopada r. b. ukazał się w Dzienniku Ustaw Nr. 91 dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1938 r. o zmianie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r. o ulgach w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych i ich central.

Dekret powyższy do dotychczasowych przepisów wprowadza dwie zasadnicze zmiany:

Pierwsza z nich ogranicza przewidzianą w art. 4 ust. (3) ochronę należności publiczno-prawnych i należności z tytułu umowy o pracę jedynie do należności, które w myśl art. 800 k. p. c. korzystają z przywileju zaspokojenia przed wierzycielami, zabezpieczonymi hipotecznie.

Wierzytelności zatem publiczno-prawne, nie korzystające z przywileju art. 800 k. p. c., zrównane zostały całkowicie z innymi wierzytelnościami i powinny być w układach jednakowo z nimi traktowane. W szczególności, o ile wierzytelności te nie posiadają zabezpieczenia hipotecznego, wówczas obniżkę ich należy przewidywać w tej samej wysokości, co i dla wierzytelności, o których mowa w pkt. 3-im par. 21 Rozp. Rady Min. z dn. 2 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 387). Jeśli natomiast są one zabezpieczone na hipotece, to o wysokości ich redukcji decydować powinien stopień zabezpieczenia w myśl art. 4 ust. (2) dekretu z dn. 14.1.36 r.

Z uwagi na powyższe okoliczności ważne jest należyte odróżnianie przy sporządzaniu listy wierzytelności charakteru należności publiczno-prawnych, a więc czy posiadają one przywilej z art. 800 k. p. c., czy też z niego nie korzystają.

Drugą istotną również zmianę stanowi wprowadzona do art. 5 definicja osoby współzobowiązanej. Definicja ta, kładąc główny nacisk na moment wartości gwaranta korzyści materialnych, stawia zagadnienie interpretacji pojęcia osoby współzobowiązanej w płaszczyźnie gospodarczej. Nowe brzmienie art. 5 potwierdza zatem słuszność dotychczasowej praktyki oraz wyjaśnień, podanych do tego artykułu w okólniku Nr. 28 dnia 30 listopada 1936 r. To też przy rozstrzyganiu wątpliwości, mogących nasuwać się przy stosowaniu art. 5, należy kierować się wskazówkami, zawartymi w tym okólniku.

Na podkreślenie zasługuje również okoliczność, że nowe przepisy stosują się do wszystkich spraw, w których układ nie został jeszcze przyjęty przez zgromadzenie wierzycieli. Jeżeli więc zgromadzenie wierzycieli zostało odroczone, wówczas projekt układu może ulec zmianom, odpowiadającym nowym przepisom.

Burmistrz Bielska nie przyjął obywatelstwa honorowego

Wielką sensację i jednocześnie poruszenie wśród radnych Bielska wywołał list burmistrza, dr. Przybyły. W liście tym burmistrz prosi radę miejską o zdjęcie z obrad rady punktu, dotyczącego nadania mu obywatelstwa honorowego miasta Bielska.

Dla uczczenia zasług burmistrza Przybyły zwołano posiedzenie rady miejskiej. Jedynym punktem porządku miało być nadanie burmistrzowi honorowego obywatelstwa.

Tymczasem dr. Przybyła, który w połowie tego miesiąca zapadł na zdrowiu i musiał się poddać operacji, a obecnie pozostaje na rekonwalescencji, nadesłał list na ręce rady, w którym oświadcza, że dowiedziawszy się z prasy o zamiarze nadania mu obywatelstwa honorowego, dziękuje radzie za ten honor, jednak przyjąć go nie może. Decyzję swoją motywuje tym, że działalność jego była jego obowiązkiem, a nie zasługą.

Gdy nie możecie zmrużyć oczu...

Z Towarzystwa Eugenicznego

W dniu 3 grudnia r. b. w Towarzystwie Eugenicznym — Nowy Świat Nr. 1, rozpoczyna się kurs dla rodziców z zakresu wychowania seksualnego. Informacji udziela sekretariat Pol. Tow. Eugenicznego — Nowy Świat Nr. 1, tel. 9.59-99 w godz. od 11 — 14.

RADIO

CZWARTEK, 1. 12.

6.30 „Kiedy ranne" 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 „Na śląską nutę" — pieśni ludowe z za Olzy. 11.25 Jan Strauss: Piękny Dunaj. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

15.00 „Świat w kolorach" — pogad. dla młodzieży. 15.15 Kłopoty i rady: „Andzia dziękuje za służbę". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiad. gospodarcze. 16.20 Z życia robotnika — odczyt. 16.40 Recital fortepianowy J. Smidowicza. 17.10 Zwiedzamy atom — pogadanka. 17.25 Muzyka norweska 17.45 Kupiec a turystyka — pog. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 Życiorysy instrumentów muzycznych: „O dziadku klawesynie i jego wnuku — fortepianie". 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Rozwój przedsiębiorczości prywatnej — odczyt. 21.10 Recital śpiewaczy Ignacego Dygasa (tenor). 21.30 Pochodnie wieków: „Grzegorz VII". 22.00 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich. 22.55 Aud. informac. 23.05 Koncert muzyki polskiej w wykonaniu Orkiestry P. R. z udz. Anieli Szlemińskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 Z życia robotnika.
16.40 Recital fortepianowy Józefa Smidowicza.
17.25 Muzyka norweska — Dezyderiusz Danozowski.
21.00 Rozwój przedsiębiorczości prywatnej min. Czesław Klarner.
21.10 Recital śpiewaczy Ignacego Dygasa.
21.30 Pochodnie wieków: Grzegorz VII.
23.05 Koncert muzyki polskiej.

WARSZAWA II.

14.00 1000 taktów muzyki. 15.05 Na różnych instrumentach. 16.05 Ludwik v. Beethoven: Kwartet c-moll op. 18 Nr. 4. 16.40 Wiadomości sportowe 16.50 Kącik solistów. 17.10 „Grochów dzielnica pracy i wywczasów". 17.25 Życie stolicy. 17.40 Muzyka taneczna 21.00 „Sylwetki kompozytorów" — koncert. 21.20 Pamięć, jako zjawisko ogólnobiologiczne — odczyt. 21.40 Recital fortepianowy. 22.08 Muzyka taneczna.

STACJA KROTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź. 0.05 Koncert solistów. 0.045 Dziennik. 0.55 Pogadanka 1.00 Mała Orkiestra P. R. 2.00 „Stosunki handlowe Polski ze światem" — pogadanka. 2.10 Gra zespół organowy Henryka Kowalskiego. 2.50 Program.

PIĄTEK, 2. 12.

6.30 „Kiedy ranne". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 „Klucz do świata" — słuchowisko dla dzieci starszych. 11.25 Tarantele (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

15.00 Zagadki muzyczne. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiad. gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Miniatury kwartetowe. 17.00 Handel a rozwój przemysłu w Polsce. 17.10 „Państwo komórek w niebezpieczeństwie" — pogadanka. 17.20 Koncert solistów. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „A... B... C.." — opowiadanie. 18.55 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Chór P. R. 21.15 „Król mimowoli" — opera.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Miniatury klarnetowe.
17.10 Państwo komórek w niebezpieczeństwie.
18.55 Koncert rozrywkowy.
21.15 „Król mimowoli" — opera komiczna z Paryża. W przerwie: Książę Józef w poezji — szkic literacki.

WARSZAWA II.

14.00 Zespół Pawła Rynasa. 15.00 Koncert rozrywkowy. 16.05 Recital fortepianowy. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Kucharstwo współczesne (Pieczenie). 17.25 Życie stolicy. 17.40 Muzyka taneczna. 20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 21.00 Muzyka lekka. 21.15 „Interview" — skecz Marka Twaina. 21.30 Muzyka taneczna. 22.30 Recital śpiewaczy. 22.55 Wiązanki operetkowe.

STACJA KROTKOFALOWA

0.03 Melodie polskie. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki". 0.45 Dziennik. 1.00 Polska muzyka ludowa. 1.20 „Ziemie polskie — Wileńszczyzna". 1.30 3 ballady Moniuszki. 2.00 „Publiczna szkoła powszechna w Polsce". 2.10 Gra zespół Tychowskiego. 2.50 Program.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Amsterdam 289.20 Bruksela 89.85, Kopenhaga 110.70, Londyn 24.78, Nowy Jork 5.30 i 7/8, Nowy Jork (kabel) 5.31, Paryż 13.91, Praga 18.20 Sztokholm 127.75, Zurych 120.55,

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. 1-ej em. 83.75; II em. 82.63; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 93,00; II em, 91,00, dolarówka 42,25; 4 proc. konsolidacyjna 66,00; 4,5 proc. wewn. państwowa 64.50; 5 proc. konwers. 68.50,

Listy zastawne: 4,5 proc. ziemskie dolar. gwar. (dawniejsze 8 proc.) kupon 104.92, 4,5 proc. ziemskie seria V 64.00 (drobne) 64.50; 4,5 proc. ziemskie we Lwowie 64.25; 5 proc. Warszawy (1933 r.), 72.50 — 72.25, (po 1.000 zł.) 78.25 (1936 r.) 72,50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64.75,

Akcje: Bank Handlowy 50.50 — Bank Polski 131.00; Węgiel 35.00; Lilpop 91.00 — 91.50; Modrzejów 20.50; Norblin 93.50; Starachowice 44.25; Żyrardów 61.00; Haberbusch 62.00 — 62.50 — 62.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.00 — 20.50; żyto 13.75 — 14,00; jęczmień 15,50—15.75; owies I st. 16,00 — 16.50; gryka 17.00—17.50; proso 16.00-17.00 rzepak ozimy 44.00 — 44.50 wyka 19.50—20.00; groch polny 23.50-25.50, koniczyna biała 250 270 mąka pszenna gat. I 39.00 42.00; gat. II 30.50 —32.50; żytnia gat. I 25.50 -26.00 gat. II 15.00 15.50 żytnia razowa 19.50 — 20.00; otręby pszenne grube 10.25 — 10.75, średnie 9.25 — 9.75; miałkie 9.25—9.75; żytnie 8.50 -9.00; makuchy lniane 19.50 — 20.00; makuchy rzepak 12.75 — 13.25; siano prasowane 6,00 — 6.50; słoma prasowana 4.25 — 4.75.

Wiadomości gospodarcze

ŁAWICE SZPROTÓW

Po krótkotrwałym stanie sztormowym u wybrzeży polskich pojawiły się ostatnio w Zatoce Puckiej ławice szprotów i śledzików. Korzystając z tej okazji, rybacy w krótkim stosunkowo czasie dokonali masowego połowu — tak, że większość wędzarń helskich miała surowca pod dostatkiem. Za 1 q. szprotów w stanie surowym płacono rybakom 37 zł. Liczyć się należy, że o ile ławice szprotów i śledzików utrzymają się przy brzegach polskich przez czas dłuższy, cena na nie wkrótce spadnie.

ROZBUDOWA MAGISTRALI WĘGLOWEJ

Na odbytym niedawno posiedzeniu dyrekcji polsko - franc. tow. magistrali Śląsk — Gdynia w Paryżu powzięto uchwały, zmierzające do dalszej rozbudowy magistrali węglowej.

Obecnie znajduje się w budowie odcinek Siemkowice — Częstochowa o długości linii 50 klm. Równocześnie zostanie położony drugi tor na linii Siemkowice — Karsznice. Ukończenie robót nastąpi w 1939 r.

Na linii Siemkowice — Częstochowa będą pobudowane 4 nowe przystanki w Cykarzewie, Brzeźnicy, Dubiskach i Pajęcznie.

PRODUKCJA I ZBYT PRZEM. PAPIERNICZEGO W POLSCE

Produkcja przemysłu papierniczego w pierwszych 9 mies. b. r. zwiększyła się tylko b. nieznacznie w porównaniu z tym samym okresem roku ub. i wyniosła 152.339 t. wartości — 87.038.000 zł. wobec 151.811 t. wartości 85.557.000 zł. w pierwszych 9 mies. 1937 r

Zbyt papieru wykazał również pewną nieznaczną podwyżkę w porównaniu z tym samym okresem roku ub. i wyniósł za 9 mies. b. r. 136.626 t. wartości 77.203.000 zł. wobec 130.903 t. wartości 73.761.000 zł. w roku ub.

Dewizy przy wyjeździe z Polski

osób przebywających stale za granicą

Na podstawie rozporządzenia dewizowego z dn. 24. 7. 1936 r. osoby udające się za granicę i posiadające polski paszport zagraniczny, mają — jak wiadomo — prawo wywieźć bez specjalnego zezwolenia kwotę zł. 200.

Komisja Dewizowa wyjaśnia jednak, że przepis ten nie może być stosowany do osób, które wprawdzie posiadają polski paszport zagraniczny, ale przebywają stale za granicą, np. na studiach, a do kraju przyjechały tylko na okres przejściowy np. na ferie. Osób tych nie uważa się za zamieszkałe w kraju, tak, że przy powrocie za granicę mogą one wywieźć tylko te środki płatnicze, które przywiozły z zagranicy i zarejestrowały na granicy przy wjeździe — a na wywóz innych kwot muszą uzyskać osobne zezwolenie Komisji Dewizowej. (G.S.L).

Firma E. Wedel swoim pracownikom

Zgodna współpraca, wzajemne zrozumienie swych potrzeb i interesów, istniejące między Zarządem a personelem firmy, to fakt, który zawsze zasługuje na podkreślenie i wyróżnienie. Z tego też względu z prawdziwą radością notujemy wiadomość o podniosłej uroczystości, jaka miała miejsce dnia 27 bm. w fabryce czekolady E. Wedel S. A. Mianowicie Ks. Dziekan Prałat de Ville, w obecności przedstawiciela P. Prezydenta Miasta st. Warszawy, licznie zgromadzonych gości, Zarządu i pracowników Firmy, dokonał uroczystego poświęcenia nowowzniesionego staraniem Firmy na jej terenach budynku, przeznaczonego dla Robotniczego Klubu Sportowego „Rywal".

Klub ten, istniejący od siedmiu lat, zrzesza niemal wszystkich pracowników Firmy i dobrze przysługuje się do podniesienia ich stanu zdrowotnego, dostarczając jednocześnie godziwej i miłej rozrywki. W przemówieniach wygłoszonych przy tej okazji przez Szefa Firmy Dr. Jana Wedla i przedstawiciela pracowników dało się wyczuć nutę serdeczności, świadczącą o wzajemnym zrozumieniu i harmonii.

Zjazd kupiectwa polskiego w Wysokiem Mazowieckiem

W dniu 27 listopada r. b. ruchliwe Prezydium S. K. P. w Wysokiem Mazowieckiem zorganizowało Zjazd powiatowy kupców i rzemieślników chrześcijan.

Po nabożeństwie rozpoczęły się obrady w sali miejscowej szkoły powszechnej przy udziale ponad 200 osób. Przemówienia wygłosili Dyr. Białostockiej Izby Rzemieśln. p. Miller, kierownik biura Białostockiej Ekspozytury Izby Przem. Handl. p. Terebucha, Dyr. miejscowego Gimnazjum Kupieckiego p. Judycki oraz delegat Centrali S. K. P. p. T. Fabiani, który mówił na temat współpracy kupiectwa polskiego z polskim społeczeństwem.

Następnie dokonano wyborów nowego Zarządu S. K. P. na podstawie niedawno zalegalizowanego przez Min. P. i H. statutu.

Prezesem został ponownie p. Jan Połoński, przewodniczący Stowarzyszenia już przez 10 lat, to jest od chwili jego powstania, niestrudzony organizator polskiego kupiectwa.

Stowarzyszenie liczy 160 członków i posiada swe Oddziały w Czyżewie, Jeżewie, Łapach, Sokołach, Szepietowie i Tykocinie.

Na zakończenie zebrania zabrał głos ks. Dziekan Grunwald, wzywając kupiectwo polskie do czynnego udziału w życiu katolickim, a następnie p. Starosta Powiatowy, obiecując polskiemu kupiectwu i rzemiosłu wszelką pomoc władz.

Zjazd wykazał daleko już posuniętą solidarność kupiectwa i rzemiosła, którego szeregi szybko rosną w pow. Wysoko Mazowieckim, ogarniętym już od dłuższego czasu, jak wiadomo, silną akcją unarodowienia polskiego życia gospodarczego.

Prel'minarz budżetowy na rok 1939/40

jest wyższy o 48 mil. zł. od obecnego

Wykaz ulg w podatku specjalnym

W dniu 30 listopada Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na rok 1939/40. Preliminarz jest grubą księgą liczącą 1106 stron druku (w roku ubiegłym 1050 stron), posiadającą kilkadziesiąt tablic statystycznych i zestawień cyfrowych.

Nowy preliminarz jest zrównoważony i wyraża się po obu stronach cyfrą 2523 miliony zł. z nadwyżką 32 tys. zł. dochodów nad wydatkami.

O 48 MIL. WIĘCEJ

Jak widać w porównaniu z preliminarzem zeszłorocznym, preliminarz obecny jest wyższy o 48,2 miliona złotych. Trzeba zaznaczyć, że preliminarz ten obejmuje jedynie pełne wydatki i dochody grupy A (administracja), natomiast 3 pozostałe grupy (przedsiębiorstwa i zakłady, monopole, fundusze) figurują jedynie w globalnych kwotach wpłat do Skarbu Państwa, lub dopłat ze Skarbu Państwa t. j. mówiąc inaczej dodatnich, lub ujemnych sald. Dlatego też całkowity budżet Państwa, łącznie z przedsiębiorstwami, funduszami, przedsiębiorstwami skomercjalizowanymi i planem inwestycyjnym, wyrażać się będzie kwotą znacznie wyższą, sięgającą ok. 5,5 miliarda złotych. Będzie to t. zw. budżet brutto, w odróżnieniu do budżetu netto, który jak powiedzieliśmy wyżej zamyka się sumą 2.523 miliony zł. po obu stronach.

Po stronie wydatków, nowy preliminarz budżetowy przewiduje 2.482.507 tys. zł. jako wydatki zwyczajne, 34.440,9 tys. zł. jako wydatki nadzwyczajne i 6.193,8 tys. zł. jako dopłaty do niektórych przedsiębiorstw i zakładów państwowych.

Na pokrycie tych wydatków służyć będą dochody grupy I. (administracja) w sumie 1693100 tys. zł., wpłaty przedsiębiorstw w wysokości 105.056,8 tys. zł. oraz wpłaty z monopolów w kwocie 725.016,7 tys. zł.

PRZEDSIEBIORSTWA MNIEJ — MONOPOLE WIĘCEJ

W porównaniu z budżetem na rok 1938/39 dochody administracji wykazują wzrost o ca 48,1 miliona złotych, wpłaty przedsiębiorstw preliminowane są o 33 miliony złotych niżej (w r. 1938/39 — 138 milionów złotych, obecnie 105.056,8 tys. złotych). Ten spadek dochodów z przedsiębiorstw równoważy podwyżka wpłaty monopoli również o około 33 milionów złotych (w r. 1938/39 — 692 miliony złotych, w r. 1939/40 — 725.016.7 tys. zł.).

Dochody i wydatki w grupie A (administracja) przedstawia poniższe zestawienie:

w miln. zł.	dochody	wydatki
Prezydium Rady Ministr.	—	4.1
Ministerstwa:		
Spraw Zagranicznych	8.6	41.4
„ Wojskowych	1.1	800.0
„ Wewnętrznych	15.6	211.5
„ Skarbu	1.418.3	131.5
„ Sprawiedliwości	38.6	95.0
„ Przem. i Handlu	31.4	35.5
„ Komunikacji	38.0	75.8
„ Roln. i Ref. Roln.	40.5	97.3
„ W. R. i O. P.	32.7	399.4
„ Opieki Społecznej	24.0	67.3
„ Poczt i Telegr.	—	2.1
Emerytury i Zaopatrz.	43.8	185.3
Renty inwalidzkie	—	111.8
Długi państwowe	—	225.7

W grupie tej zwiększenie wydatków wynika z konieczności podwyższenia świadczeń na rzecz oświaty (o 23 miliony zł.), na obsługę zobowiązań wynikających z wykonania planu inwestycyjnego, wreszcie na emerytury, renty i zaopatrzenia (o 14,9 milionów zł.).

Na wpłatę do Skarbu Państwa przedsiębiorstw państwowych, preliminowaną łącznie w wysokości 105.056,8 tys. zł. składają się między innymi 61 milionów zł. z lasów państwowych, 26 milionów zł. z przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon" oraz 12 milionów zł., która dokonana ma być w przyszłym roku budżetowym przez P. K. P.

ROZSZERZENIE UPRAWNIEŃ MINISTRA SKARBU

Przepisy ustawy skarbowej są podobne do ustawy skarbowej na rok 1938/39. Między innymi utrzymany został przepis, że liczba funkcjonariuszów państwowych nie może przekraczać ilości etatów osobowych, ustalonych na 61.785 w czym 44.942 stanowi z urzędniczych, 3645 stanowi z sędziowskich i prokuratorskich oraz 13.198 etatów funkcjonariuszy niższych.

Z ważniejszych zmian, jakie wprowadzono do projektu ustawy skarbowej trzeba przede wszystkim wymienić rozszerzenia uprawnień ministra Skarbu do zwiększania wydatków na pewne określone cele, w miarę uzyskiwania pokrycia. Ustawa wymienia tu wydatki z budżetu wojskowego, wydatki związane z bezpieczeństwem publicznym i ochroną granic oraz dopłaty na rzecz instytucji finansowych z tytułu konwersji pożyczek, wreszcie subwencje gospodarcze z budżetu ministerstwa przemysłu i handlu.



Obniżka podatku specjalnego

Art. 12 ustawy skarbowej przewiduje przedłużenie podatku specjalnego, pobieranego od wynagrodzeń urzędników państwowych, samorządowych i przedsiębiorstw państwowych do dnia 31 marca 1940 r. Z tego źródła preliminuje się w nowym budżecie kwotę 78 milionów złotych, co w porównaniu ze 104,5 milionami zł. preliminowanymi w budżecie na rok 1938—39 stanowi obniżenie dochodów z tego źródła o 26,5 miliona złotych. Obniżkę tę uzyskano dzięki dalszemu obniżeniu stawek podatku specjalnego.

Poniżej zamieszczona tabelka obrazuje dotychczasowe (obowiązujące do dn. 1 kwietnia 1939 r.) i nowe (projektowane od 1.4.1939 do 31.3.1940) stawki podatku specjalnego. Jak widać z tej tabelki całkowicie zwolniono od tego podatku w grupie A wynagrodzenia od 150 do 200 zł., które dotychczas podlegały opodatkowaniu w wysokości 3 proc., a w grupie B. wynagrodzenia od 165 do 200 zł., które poprzednio były obciążone podatkiem specjalnym w wysokości 2 proc. miesięcznie.

A — URZEDNICY ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ

Grupa ta nie płaci podatku dochodowego oraz opłat emerytalnych. Podatek dochodowy i składki emerytalne opłaca za urzędników państwowych Skarb Państwa, co jest uwidocznione w preliminarzu budżetowym w formie t. zw. przelewów.

Wysokość wynagrodzenia miesięcznego w zł.	Stopa procentowa do 1.4. 1939 r.	Stopa procentowa projektowana od 1.4. 1939 r.
100 — 150	—	—
150 — 200	3	—
200 — 250	5	3
250 — 500	8	7

Powyżej 500 zł. obowiązywać będzie nadal niezmieniona skala.

B — URZEDNICY ADMINISTRACJI SAMORZADOWEJ I NIEKTÓRYCH PRZEDSIEBIORSTW PAŃSTWOWYCH

Grupa ta płaci podatek dochodowy, opłaty emerytalne lub składki na rzecz ubezpieczań społecznych.

Wysokość wynagrodzenia miesięcznego w zł.	Stopa procentowa do 1.4. 1939 r.	Stopa procentowa projektowana od 1.4. 1939 r.
110 — 165	—	—
165 — 220	2	—
220 — 300	5	2
300 — 560	5	4

Przy wynagrodzeniach powyżej 560 zł. miesięcznie skala podatku specjalnego nie ulegnie zmianie.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):
„ABC — NOWINY CODZIENNE"
ADMINISTRACJA

Nr. rozrachunku: 2

Na zł: ______ gr. ___

Wpłacający:
(nazwisko) ______
(imię) ______
Poczta: ______
miejscowość ______
ulica ______
numer domu ______ numer mieszkania ______

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Nr. rozrachunku: 2

na zł: ______ gr. ___

złote słownie ______ gr. jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)

„ABC — NOWINY CODZIENNE"
ADMINISTRACJA

Poczta WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 121

Podpis przyjmującego | Dzień wpłaty | Numer nadawczy | Stępel okręgowy

Zuchwały list met. Szeptyckiego do premiera Wołoszyna

Lwów pozostaje pod wrażeniem nowego wystąpienia metropolity Szeptyckiego. Mianowicie grecko-katolicki metropolita Szeptycki wysłał do premiera Rusi Zakarpackiej Wołoszyna list w związku powołaniem go na stanowisko szefa rządu Rusi Zakarpackiej.

List ten jest typową demonstracją polityczną, wyraziście podkreślającą ukraińskie tendencje Metropolity. W piśmie swym metropolita Szeptycki, użył zwrotów:

„Było dziełem Opatrzności, że premier Wołoszyn objął w ostatniej chwili kierownictwo narodu ukraińskiego, ratując go przed obcą niewolą".

List kończy metropolita Szeptycki następującymi słowami:

„Codziennie modlimy się, aby Bóg dał rządowi karpatoukraińskiemu siłę".

Tego rodzaju demonstracja polityczna jest niewątpliwie szkodliwa dla interesów Polski, a szczególnie obecnie wobec napięcia sytuacji w sprawie Rusi Podkarpackiej wystąpienie metropolity Szeptyckiego jest niedopuszczalne.

Do połowy zarył się Samolot w ziemi

Wojskowy samolot rumuński spadł z wysokości 200 metrów na lotnisko Pipera z taką siłą, że prawie do połowy zarył się w ziemię. Dwaj lotnicy, kapitan Rarinka i pilot Goleanu, ponieśli śmierć na miejscu. Kpt. Rarinka był jednym z bardziej znanych lotników rumuńskich. W roku ubiegłym uległ on już katastrofie samolotowej pod Aleksandrią, zdołał jednak uratować się za pomocą spadochronu.

DZIEŃ W POLITYCE

KIEROWNICY RZEMIOSŁA NIEMIECKIEGO

Do Warszawy przybył kierownik rzemiosła niemieckiego p. Sohnert w towarzystwie zastępcy swego dra Bollera z wizytą od rzemieślniczych organizacji polskich.

GOŚCIE LITEWSCY W WARSZAWIE

Dyr. dep. pracy i opieki społecznej w Kownie Szostokas oraz prezes kas ubezpieczeniowych Lutermoza udaje się do Warszawy w celu zapoznania się z odpowiednimi urządzeniami polskimi.

RADA NACZELNA STR. ZACHOWAWCZEGO

W pierwszej połowie grudnia obradować będzie Rada Naczelna Stronnictwa Zachowawczego. Rada ta poweźmie szereg uchwał, tyczących polityki wewnętrznej i zagranicznej.

SAMODZIELNA POLITYKA STR. PRACY

W związku z wizytą gen. Hallera w Warszawie rozeszły się w kołach politycznych pogłoski o zmianie kursu polityki Str. Pracy. Zmiana ta polegać będzie przede wszystkim na usamodzielnieniu się i uniezależnieniu stronnictwa od innych ugrupowań politycznych. Jak bowiem wiadomo ostatnio Str. Pr. współpracowało ze Str. Lud., a nawet w pewnych akcjach łączyło się z P. P. S.

ZE ZRZESZ. INT. LUD.

Żywą działalność okazuje ostatnio Zrzeszenie Inteligencji Ludowej. Powstały nowe placówki w Krakowie, Borysławiu i Żninie.

NOWY UNIWERSYTET „WICIOWY"

Jak się dowiadujemy władze Zw. Ml. Wiejskiej „Wici" zdecydowały o miejscowości, w której stanie nowy Uniwersytet Ludowy, prowadzony przez tę organizację. Będzie to Jeżowo pod Pułtuskiem. O wyborze zadecydował wzgląd, że w okręgu tym (poza częścią pow. Pułtuskiego) wpływy „Wici" wśród młodzieży wiejskiej są nieznaczne i że powstanie uniwersytetu wiciowego na tym właśnie terenie stosunki te może zmienić.

Uniwersytet ludowy w Jeżowie będzie drugim uniwersytetem, prowadzonym przez „Wici". Od kilkunastu bowiem lat organizacja ta prowadzi uniwersytet ludowy w Gaci, gdzie kierownikiem jest inż. Solarz.

KRONIKA KUPIECKA

„Kupiec — Świat kupiecki" zachwala

Szkodliwy, a nie pożyteczny

skorowidz branżowy placówek gospodarczych

W ostatnim numerze z dnia 26 listopada r. b. tygodnika „Kupiec — Świat Kupiecki", który jest oficjalnym organem Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich ukazała się dłuższa notatka zachwalająca kupcom posługiwanie się przy szukaniu źródeł zakupu i zbytu wydanym przez Ajencję Wschodnią w Warszawie „Warszawskim Skorowidzem Branżowym" na rok 1938/39.

„Kupiec" nazywa wspomniany skorowidz „doskonałym i wszechstronnym informatorem" pożytecznym dla zainteresowanych, to znaczy dla kupców, jako szukających źródeł zakupu oraz dla producentów, szukających źródeł zbytu.

Skorowidz ten może jest „doskonały i wszechstronny", to nas wcale nie obchodzi, na pewno jednak nie jest „pożyteczny" dla kupca polskiego.

Przede wszystkim wydany on jest przez Ajencję Wschodnią sp. z o. o., która nie jest czysto polską firmą, jednym z właścicieli bowiem jest żyd dr. Józef Trink.

Poza tym skorowidz ten zawiera wiele adresów żydowskich placówek gospodarczych.

W tych warunkach więc nie może on być pożytecznym informatorem dla kupiectwa polskiego a wprost przeciwnie jest szkodliwym i jako taki nie może być zachwalany przez pismo polskie, a tym bardziej pismo będące organem polskiej organizacji kupieckiej. Co do tego nikt chyba nie ma i mieć nie będzie żadnych wątpliwości.

Coś więc z tą notatką zachwalającą w „Kupcu — Świecie Kupieckim" jest w nieporządku. To jasne i zrozumiałe.

Dalecy jesteśmy od posądzania redakcji „Kupca" o złą wolę, o świadome wprowadzanie w błąd swych czytelników — kupców polskich, znane nam są dobrze i należycie je oceniamy, zasługi tego pisma dla rozwoju handlu polskiego.

Dlatego też wierzymy, że zajść tu musiała najwidoczniej jakaś pomyłka, wskutek nieświadomości, czy też niedopatrzenia, której sprostowanie niewątpliwie znajdzie się w najbliższym numerze „Kupca". Tego wymaga bowiem interes kupiectwa polskiego, walczącego wraz z całym społeczeństwem o unarodowienie życia gospodarczego w Polsce.

Dzień Kupca Polskiego

Program uroczystości w stolicy

W związku z obchodzonym dorocznym zwyczajem w dniu 8 grudnia „Dniem Kupca Polskiego", cała Polska będzie terenem uroczystości kupieckich, obchodzonych według programu, ustalonego przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

W Warszawie uroczystość rozpocznie się Mszą Świętą w Kościele Katedralnym św. Jana, podczas której kazanie wygłosi ksiądz prałat M. Nowakowski.

O godz. 11.30 w sali Rady Miejskiej odbędzie się akademia, poświęcona propagandzie spraw handlu polskiego wśród społeczeństwa. Na program akademii złożą się dwa referaty, które wygłoszą pp. sen. St. Barcikowski, vice-prezes Nacz. Rady Zrzeszeń Kup. Polsk. i pos. dr. J. Machlejd, członek Zarządu Stow. Kupców Polskich.

W dniu tym również przez miasto przejedzie specjalny korowód udekorowanych samochodów firm, należących do Stow. K. P. poza tym przewiduje się specjalną dekorację okien wystawowych oraz umieszczenie na szybach sklepowych specjalnych nalepek propagujących „Dzień Kupca Polskiego".

Polskie Radio nada w tygodniu poprzedzającym Dzień Kupca Polskiego szereg pogadanek na aktualne zagadnienia handlu polskiego.

Z ZYCIA ORGANIZACYJ KUPIECKICH

NOWY ODDZIAŁ S. K. P.

Przy wydatnej pomocy S. K. P. w Pińczowie powstał ostatnio nowy oddział w Busku - Zdroju.

Na Zebraniu Organizacyjnym wybrano Zarząd z p. J. Samborem na czele, który przystąpił już do pracy przy ogólnym zainteresowaniu miejscowego kupiectwa i społeczeństwa.

Z KOŁA WŁÓKIENNIKÓW PRZY S. K. P.

W dniu 1 grudnia br. odbędzie się Zebranie Zarządu Koła Kupców Gałęzi Włókienniczej przy S. K. P.

Tematem obrad będą sprawy związane z ogólną sytuacją chrześcijańskiego handlu włókienniczego w Polsce.

ZEBRANIE KUPCÓW PODRÓŻ. W POZNANIU

W dniu 3 grudnia rb. o godz. 19.30 w sali hotelu Bazar odbędzie się plenarne zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych.

ZEBRANIE KUP. WIEJSKIEGO W MICHOWIE

W dniu 27 listopada rb. odbyło się w Michowie, pow. Lubartów, zebranie organizacyjne kupiectwa wiejskiego. W wyniku zebrania został utworzony w Michowie Oddział Zrzeszenia Kupców Wiejskich.

Spółdzielnie niszczą kupiectwo polskie

Protest kupiectwa śląskiego

W dniu 20 listopada rb. z okazji 15-lecia założenia Stow. Kupców Pol. w Szopienicach, odbyła się uroczysta akademia, w której p. prezes W. Jarzykiewicz wygłosił referat o działalności spółdzielni, t. zw. konsumów, na terenie Śląska.

Po omówieniu szczegółowym szkodliwej działalności wszelkiego rodzaju konsumów, zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 20. 11. b. r. członkowie Stowarzyszenia Kupców Polskich Chrześcijan w Szopienicach, na uroczystej akademii, urządzonej z okazji 15-lecia powstania Stowarzyszenia, **protestują przeciwko działalności spółdzielni.**

Konsumy, które na Śląsku są najpowszechniejszą formą spółdzielni, **rozwijają się tylko dzięki ulgom podatkowym i wydatnej pomocy kredytowej, z których nie korzystają kupcy samodzielni.**

Pod wpływem Zarządów Spółdzielni wywiera się nacisk w przedsiębiorstwach przemysłowych na robotników, aby swoje zakupy czynili w „konsumach". Otrzymują one również wszelkie dostawy dla gmin i instytucji publicznych.

Warunki te zupełnie nie sprzyjają powstawaniu silnego polskiego stanu kupieckiego, który mógłby po obcym elemencie obejmować placówki handlowe. Wprost przeciwnie — niszczą go.

Stwierdzić musimy, że rozwój spółdzielni następuje tylko dzięki specjalnym udogodnieniom podatkowym, otrzymywaniem dostaw, oraz zyskiwaniu klientów wskutek nacisku. Rozwój taki jest niezdrowy.

Należy dać polskiemu kupiectwu te same warunki, a wówczas konkurencja wykaże, kto lepiej wywiąże się ze swego zadania i utrzyma na powierzchni życia gospodarczego.

Kiermasz kupiecki

Racjonalizacja systemu zakupów

Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego prowadzi m. in. od dłuższego czasu akcję racjonalizacji systemu zakupów przy pomocy kiermaszów.

Odbywający się w tym roku kiermasz będzie już dziesiątym z kolei.

Pierwszy kiermasz w 1929 r. posiadał 7 wystawców i zwiedziło go 600 osób. W zeszłorocznym natomiast wzięło udział 82 wystawców, a zwiedziło go 90.000 osób w ciągu 8 dni.

Jubileuszowy kiermasz tegoroczny odbędzie się w dniach 4—11 grudnia r. b.

Kupcy Bieliźniano-Konfekcyjni

urządzają zebranie informacyjne

Z inicjatywy Koła Kupców Bieliźniano - Konfekcyjnych przy S. K. P. odbędzie się w lokalu Stow. (ul. Zielna 50), w dniu 5 grudnia b. r. o godz. 20 m. 15 informacyjno - dyskusyjne zebranie stołecznego kupiectwa branży bieliźniano - konfekcyjnej.

Zebranie zagai p. Br. Bielicki prezes Koła Kupców Bieliźniano-Konf. przy S. K. P., po czym zostaną wygłoszone następujące referaty: „Zadania i cele Stowarzyszenia Kupców Polskich" — p. A. Czarnecki dyrektor S. K. P. „Aktualne sprawy podatkowe w związku ze zniesieniem świadectw przemysłowych" p. adw. L. Grabowski, radca prawny S. K. P. „Dlaczego musimy być zjednoczeni w kołach branżowych" — p. R. Gising, czł. Zarządu Koła Kupc. Bieliźn. Konf.

Organizatorzy zapraszają na zebranie ogół chrześcijańskich firm branży bieliźniano - konfekcyjnej w Warszawie.

Walka o unarodowienie handlu

Zebranie Przedstawicieli Handlowych

i Kupców Podróżujących w Warszawie

W dniu 28 listopada r. b. w salach Stow. Kupców Pol. w Warszawie odbyło się ogólne zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących, na które przybyło około 100 osób z grona przedstawicieli chrześcijan na terenie Warszawy.

Jak wielkie znaczenie przywiązane **jest do powstania tego rodzaju organizacji** na terenie Warszawy, świadczy fakt przybycia na wspomniane zebranie delegata Rady Zrzeszeń przedst. Handl. w Poznaniu, delegatów pokrewnych organizacyj z Bydgoszczy, Łodzi i Poznania, delegatów Stow. Kupców Polskich i **Zrzeszeń broniowych oraz udział prasy** zawodowej i kupieckiej nawet z poza Warszawy.

Zebrani wysłuchali referatu p. dyr. J. Dąbrowskiego z Komitetu Przywozowego „O celach i zadaniach chrześcijańskiej organizacji przedstawicieli handlowych", po czym po dyskusji jednogłośnie postanowili jednoczyć swe siły w ramach powstałej organizacji do walki o unarodowienie życia gospodarczego Polski.

Praktykanci handlowi

Komisji Stypendialnej

Rada Handlu Zagranicznego ogłosiła niedawno sprawozdanie z prac Komitetu dla Komisji Stypendialnej przy Min. Przem. i Handlu. Jak wynika z tego sprawozdania, w dniu 28 października r. b. odbywały praktyki w kraju 43 osoby i zagranicą 8 osób.

Jeżeli chodzi o poszczególne typy specjalizacji kandydatów Komisji Stypendialnej, to fachowców w kierunku importowym w obecnej chwili Komisja Stypendialna kształci 14 osób, tj. 25.9 proc. liczby osób. odbywających praktyki, a w kierunku eksportowym — 31 osób czyli 57.4 proc. i wreszcie w kierunku maklerstwa i spedytorstwa — 9 osób, tj. 16.7 proc.

Sprawdził

Wpisał

Nr. listy rozrachunkowej

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz okresu czasu, do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść inną, podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości opłaty za kartę pocztową.

DOROTHY BLACK 52)

PRZYGODA

Powieść

Przekład autoryzowany z angielskiego

— On ją kocha — ciągnął monsieur Chamyneux, bynajmniej nie zbity z tropu. — Ale czy ona go kocha? Mam wrażenie, że nie. Czy to biedna dziewczyna, proszę pani?

— Na razie nie. Obecnie uważa się za bogatą. Ma pięćdziesiąt funtów.

— Mon Dieu — mruknął monsieur Chamyneux i pogładził się w zamyśleniu po bródce. — Enfin, był czas, że i ja miałem całego majątku pięćdziesiąt funtów. Ale mężczyzna co innego. Mężczyzna ma czas. Kobieta ma mniej czasu. Kobieta musi kuć żelazo póki gorące, nieprawdaż, mademoiselle? Zaczyna więdnąć i po wszystkim — strzepnął palcami.

— Pan nie umie podnosić na duchu — odparła z lekką urazą artystka, bo na te słowa ogarnęło ją ciężkie przygnębienie. Ostatnio raz po raz wracało jej to uczucie, gdy się budziła nad ranem w posępnych przedświtowych godzinach i słuchała cykania zegara.

— Mademoiselle jest bezpieczna. Mademoiselle ma powodzenie, osiąga swój cel. Ale to dziecko... z prześliczną figurą... Jej pozostaje tylko, zanim rozejdzie się owe pięćdziesiąt funtów, wyjść co prędzej za mąż. Chociaż jeszcze za młoda. Małżeństwo z rozsądku — świetna instytucja. Ale na to jeszcze czas. W tym wypadku panienka powinna wpierw zrobić dobry interes.

Loraine śmiała się, ubawiona uprzejmą troską twórcy mody o Sue.

— Niech pan z nią pomówi osobiście.

Szalona myśl zrodziła się w głowie artystki. Gdyby major nie ożenił się z Sue... Trudno było planować coś z góry, ale bądź co bądź z końcem podróży nie czekałaby jej beznadziejność. Powiedziała odruchowo:

— Moja przyjaciółka kocha się właściwie w innym, ale bez wzajemności. Trochę bałamucił i porzucił.

— A, więc to tak... — Monsieur Chamyneux nie przestawał gładzić przyciętej bródki. — Więc takie są dzieje miłej Sue. A pani, niby dobra wróżka, wzięła ją pod skrzydła i stara się o zapewnienie jej losu?

— To takie sympatyczne stworzenie. I ja w jej wieku byłam biedną dziewczyną. Pamiętam, co się nacierpiałam. Pięćdziesiąt funtów na długo nie wystarczy. Chciałabym zapewnić jej coś stałego.

— Pięćdziesiąt funtów — tyle kosztuje *ensemble* z mojej firmy bez futra — zauważył monsieur Chamyneux i zapalił papierosa, zapomniawszy poczęstować gwiazdę.

A major tymczasem oświadczał się Sue:

— Sue, nie chcesz słuchać, że cię kocham, najdroższa. Zresztą, nie potrzebuję mówić, bo wiesz. Musisz wiedzieć. Od Algecirasu walczę z sobą. Chciałem jeszcze zaczekać, i nie mogę.

(D. c. n.).

Zapisy

na kursy eksportowe

W dniu 10 stycznia 1939 r. rozpocznie się organizowany przez Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej VII Kurs Eksportowy (Kursy te istniały dotychczas przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy).

Zapisy przyjmować będzie Sekretariat Kursu od dnia 2 do 7 grudnia b. r. w lokalu Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej, Warszawa, Zielna 50, w godz. 12—15 i 20—21.

Mikołajki

w Teatrze Ortyma

Niebywała radość i zabawa czeka dziatwę stolicy.

Oto ulubiony teatr dla dzieci T. ORTYMA wystawia dla nich wspaniałe przedstawienie na św. Mikołaja.

W niedzielę o 12 i 4 pp. na scenie odegraną zostanie olśniewająca baśń „DOBRA WRÓŻKA" z udziałem całego zespołu (160 osób) małych „artystów".

Na zakończenie zjawi się św. Mikołaj w otoczeniu aniołków i przemówi do dziatwy.

Bilety na to urocze przedstawienie już do nabycia w kasach Teatru Wielkiego i Orbisie.

GRUDZIEŃ

1

CZWARTEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7—2	15—28
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
12 20	0—0
Ol dnia	Ubyło
8—7	8—39

Dziś św. Eligiusza
Jutro św. Bibianny

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Faust". Jutro „Miłość Cygańska" z Messal.

TEATR NARODOWY: Dziś „Szaleństwo".

TEAR NOWY: „Złoty deszcz"

TEATR POLSKI: Dziś „Gałązka Rozmarynu".

TEATR MAŁY: „Rozwiedźmy się", W próbach „Temperamenty".

TEATR LETNI: „W roli głównej Barbara Bow".

TEATR ATENEUM: „Świętoszek" Moliera.

TEATR KAMERALNY: Sztuka Roger Martin du Gard pt. „Rodzeństwo Thierry".

TEATR MALICKIEJ: „Trafika Pani Generałowej" z Malicką.

INSTYTUT REDUTY: O g. 8.10 „Uciekła mi przepióreczka". 8.15: „Odrobina miłości".

MAŁE QUI PRO QUO: „Wielka czwórka".

„CRICOT" teatr awangardowy malarzy krakowskich (Królewska 13) o g. 21 średniowieczna komedia francuska „Farsa mistrza Patelina"

STOŁECZNY TEATR POWSZ. W sali przy ul. Oszmiańskiej 9 „Głupi Jakub" — przy ul. Otwockiej 5 „Sprawa Moniki".

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA w Teatrze Wielkim: W niedzielę o 12 i 4 pp. MIKOŁAJKI (Bajka „DOBRA WRÓŻKA" i „ŚW. MIKOŁAJ"). Udział bierze 160 małych „artystów". Bilety w kasie Teatru Wielkiego i Orbisie.

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO"

Teatr „Małe Qui pro Quo" występuje dziś w piątek z sensacyjną premierą rewii aktualności p. t.

WIFLKA CZWÓRKA

poruszającej szereg tematów politycznych i społecznych.

Premiera wzbudziła kolosalne zainteresowanie.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Złote kobietki". i rewia.

ITALIA: „Maskarada".

JURATA: „Hrabina Władinow" i „Romans w Budapeszcie".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Kościuszko pod Racławicami".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Sprzedawca traktorów" i „Wódz Czerwonoskórnych".

KOMETA: „Przestępca".

MARS: „Ku wolności" i „Pomylony lokator".

MIEJSKI: „Dziewczę z Paryża"

PRAGA: „Tyran" i rewia.

PRASKIE OKO: „Panowie z towarzystwa" i „Niewidzialne małżeństwo".

ROMA: „Lord Jeff".

SOKÓŁ: „Znachor" i dodatki.

STUDIO: „Wędrowny Naród".

ŚWIAT: „Lekarz pięknych kobiet" i „Dziewczyna szuka miłości".

18 grudnia — wybory w stolicy

JAN MALEWICZ

Sprawa mieszkaniowa w Warszawie

Od kilku lat obserwujemy w Polsce ciekawe i pocieszające zjawisko narastania sił narodowych, co ma ten skutek, że w tytułach i programach poszczególnych ugrupowań politycznych słowo „naród", przymiotnik „narodowy", stają się naczelnym hasłem, walczących o wpływy w społeczeństwie polskim ugrupowań. Powstaje jednak pytanie, czy realizowanie programów idzie w parze z głoszonymi pompatycznie hasłami?

Podkreślić należy dodatni objaw, że zarządzone wybory do władz samorządowych pobudziły społeczeństwo do większego zainteresowania sprawami publicznymi. Niewątpliwie przyczyni się to w dużym stopniu do usunięcia ogólnej bierności i zniechęcenia, jakie były rezultatem, stosowanego przez wiele lat ostatnich, systemu politycznego. Wynik wyborów do Rady Miejskiej, wyznaczonych na dzień 18 grudnia b. r, będzie najlepszym sprawdzianem ustosunkowania się społeczeństwa do spraw publicznych, a do zagadnień gospodarki miejskiej w szczególności.

Szybki rozwój stolicy i olbrzymi przyrost liczby mieszkańców, wywołany przesiedlaniem się ludności z prowincji, jak też przyłączeniem do miasta rozrastających się osiedli podmiejskich spowodował, że w Warszawie, która liczyła w 1910 r. 781 tysięcy, w 1921 r. — 937, obecnie posiada ponad 1260 tys. mieszkańców. W związku z tym powstają nowe problematy, nowe potrzeby, którym zaradzić winna planowa i przemyślana gospodarka miejska.

Niestety jedno z najważniejszych tych zagadnień — sprawa mieszkaniowa — dotychczas nie znajduje żadnego rozwiązania. Kto zna bliżej stosunki mieszkaniowe w Warszawie, ten musi przyznać, że sprawa ta jest jedną wielką raną w rozrastającym się organizmie wielkiego miasta. Ostatnia urzędowa statystyka wskazuje, że w 1931 r. — 58,3 proc. mieszkańców w Warszawie zajmowało mieszkania w stosunku powyżej 2-ch osób na jedną izbę, w tym 15,4 proc. izb zamieszkiwało od 4 — 6 osób na izbę, a w 8 proc. izb mieszkało powyżej 6 osób na izbę. Dane Głównego Urzędu Statystycznego nie obejmują mieszkań, w których zamieszkiwało więcej niż 12 osób. Nic od tego czasu się nie zmieniło, a jeżeli uzupełnić powyższe dane statystyką miejską z 1938 r., według której 62 proc. mieszkańców zajmuje 1 i 2 izbowe lokale, uzyskamy obraz stosunków mieszkaniowych w Warszawie. Wyjaśnia to dostatecznie w jak strasznych warunkach zamieszkuje 2/3 ludności stolicy. Rozwijające się budownictwo, oparte na spekulacyjnej i społecznie niezdrowej kalkulacji, ześrodkowane przede wszystkim w rękach żydów, nie poprawia istniejącej sytuacji mieszkaniowej, gdyż w budowanych domach przeważają lokale od 3 izb wzwyż.

Wszelkie próby, czynione dawniej z inicjatywy ugrupowań socjalistycznych, usunięcia tego stanu, jak budowa spółdzielni robotniczych, np. „Zdobycz Robotnicza" kończyły się tylko kompromitacją i milionowymi stratami, zaangażowanego w tę imprezę B. G. K. A sprawa czeka na załatwienie. Skupianie mas ludzkich w ohydnych barakach „Annopola", czy też w murach osławionego „Polusa", chyba w najmniejszym stopniu nie może pretendować do miana załatwienia problemu. Okropne warunki higieniczne, w jakich przebywa znaczna część mieszkańców stolicy, niezdrowe stosunki moralne, gdzie w jednej izbie gnieżdżą się ludzie sobie obcy, dorośli i dzieci, gdzie miejscem zabaw młodzieży jest najczęściej tylko podwórko i ulica, budzi poważny niepokój o wartość młodego pokolenia, przyszłych obrońców Rzeczypospolitej.

Nie usprawiedliwia władz miejskich twierdzenie, że wobec braku środków rozwiązanie problemu mieszkaniowego może nastąpić dopiero w przeciągu 20 lat, gdy znajdują się pieniądze na renowacje murów średniowiecznych, porządkowanie brzegów wiślanych, przebijanie nowych arterii, rzeczy oczywiście pożytecznych, lecz jakże niewspółmiernych z palącymi potrzebami najbiedniejszych warstw mieszkańców stolicy.

Najwyższy czas, by po 20 latach niepodległego bytu państwowego rozwiązać problem budowy tanich mieszkań. Że dokonać tego można, mamy dość przykładów na zachodzie Europy, przykładów, których nawet naśladować nie umiemy.

Narodowy Komitet Radykalny na Pradze

Jak już informowaliśmy naszych czytelników, Narodowy Komitet Radykalny na Pradze mieści się w lokalu przy ul. Targowej 59 m. 3, tel. 10-05-05. Codziennie w godz. 19—20 w lokalu tym dyżurują członkowie komitetu z 3 praskich okręgów wyborczych: 15, 17 i 18, udzielając informacji w sprawach wyborów do Rady Miejskiej.

Wręczenie nagród m. st. Warszawy podczas posiedzenia Rady Miejskiej

W ramach środowego posiedzenia Tymczasowej Rady Miejskiej, odbyło się w sali kolumnowej ratusza uroczyste rozdanie nagród m. st. Warszawy tegorocznym laureatom.

W przybranej flagami o barwach narodowych i miejskich sali kolumnowej zgromadzili się członkowie Rady Miejskiej oraz przedstawiciele świata nauki i literatury.

Honorowe miejsca zajęli laureaci nagród m. st. Warszawy: prof. Zygmunt Woycicki (nagroda naukowa), Leopold Staff (nagroda literacka), prof. Tadeusz Breyer (nagroda plastyczna) i prof. Wacław Lachman (nagroda muzyczno teatralna).

Dłuższe przemówienie poświęcone znaczeniu dzisiejszej uroczystości wygłosił prezydent Starzyński.

Następnie prezydent Starzyński wręczył nagrody laureatom, po czym w imieniu nagrodzonych zabrał głos prof. Woycicki, który podziękował zarządowi miasta za wyróżnienie.

„Zaolziański" „nie zaolzański"

KATOWICE, 30. 11. Dyrekcja Instytutu Śląskiego w Katowicach, pragnąc przyczynić się do usunięcia rozbieżności w określaniu terenów Śląska za Olzą, zasięgnęła odpowiedniej opinii Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Według opinii Akademii, używać należy formy przymiotnikowej „zaolziański", nie zaś „zaolzański".

Z listów do Redakcji

SZANOWNA REDAKCJO

W związku z notatką o Polskim Białym Krzyżu i żydowskim kinie na Pradze, która ukazała się w ABC w dniu 26. 11. uprzejmie proszę o zakomunikowanie mego oświadczenia, że od dnia 10. 11. wystąpiłam z Zarządu Koła Polskiego Białego Krzyża na Pradze i Prezesem tego Koła już od tej daty nie jestem.

Obecnie Prezesem Koła na Pradze jest pan Władysław Ewert.

Solidaryzuję się w zupełności z oburzeniem Redakcji ABC na urządzenie przez Polski Biały Krzyż imprezy w żydowskim lokalu.

Antonina Siekierska.

Sprostowanie

W związku z artykułem p. t. „Żydzi na naczelnych stanowiskach w naszym życiu gospodarczym hamują odżydzenie handlu", zamieszczonym w dzienniku „ABC — Nowiny Codzienne" nr. 348 z dnia 20 listopada, proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, iż „w Ministerstwie Przemysłu i Handlu... panuje Naczelnik Wydziału Handlu Wewnętrznego Sołowiejczyk, obecnie nazywający się Sokołowski", jak również nieprawdą jest, jakobym był żydem lub kiedykolwiek nazywał się Sołowiejczyk,

natomiast prawdą jest, że jestem synem Karola Sokołowskiego i ś. p. Zofii ze Świętochowskich, ponadto zaś również jest prawdą, iż mój dziad, pradziad, pra-pra-dziad i t. d. nosili to samo co i ja nazwisko Sokołowski i byli Polakami, tak jak ja nim jestem.

Kazimierz Sokołowski, naczelnik wydziału handlu wewnętrznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Warszawa, 26 listopada 1938 roku.

Od świtu do zmroku za 130 zł. pracują konduktorzy i kierowcy autobusów P. K. P.

Od czterech lat podmiejskie międzymiastowe linie autobusowe obsługują autobusy, kursujące pod szyldem PKP. Pomijając kwestię sprawności funkcjonowania tej komunikacji, chcemy w kilku słowach zająć się sprawą uposażenia i traktowania pracowników linii autobusowych.

Wszyscy pracownicy PKP, t. zw. służby ruchu, to jest kierowcy i konduktorzy, traktowani są, jak to określił nam jeden z pracowników, po prostu jak murzyni. Podział pracowników na kilkanaście kategorii, stwarza szczególną drabinę uzależnienia, przyczym na samym dole tej drabiny traktowanie jest najgorsze.

Praca trwa od świtu do zmroku. Pracownik wie tylko, kiedy pracę rozpoczął i nigdy nie wie, kiedy ją skończy. W dusznym, zatłoczonym autobusie cały dzień na nogach, narażony na działanie trujących gazów spalinowych, pełni swą funkcję za pensję bardziej niż głodową.

Pracownicy służby ruchu autobusów PKP zarabiają od 115 do 133 zł. miesięcznie plus groszowe premie za wyjazdy. Trzeba tu jeszcze wziąć pod uwagę odtrącenia za uszkodzenia wozu, bądź też manco kasowe, które zawsze zdarzyć się może przy przeciążeniu pracownika.

Trudno wzywać, aby sprawą PKP zajął się inspektor pracy. Wydaje nam się, że ministerstwo komunikacji powinno to zlikwidować we własnym zakresie.

Do jakich celów używany jest tabor miejski?

Uczestnicy zebrania właścicieli nieruchomości, zwołanego przez ozonowy „Narodowo - Gospodarczy Komitet Samorządowy" w dniu 27 bm., w kinie „Praskie Oko" zwracają uwagę, że bojówka, która pod przewodnictwem niejakiego Klotza Gustawa z Pelcowizny dokonała bandyckiego napadu na prezesa Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Pragi i okolic, p. Stanisława Farynskiego, i innych zaproszonych na to zebranie właścicieli domów, posługiwała się autem instytucji miejskiej — Zakładu Oczyszczania Miasta.

Czy do takich celów powinien służyć tabor miejski?

Praca zakonnicy - artystki skaradziona przez „polską" firmę

W Sądzie Okręgowym rozpoczął się we środę proces o prawo autorskie, wytoczony przez niemiecką firmę Goebel, firmie „Eweliński i Lewin".

W swoim czasie artystka rzeźbiarka niemiecka Berta Hummel, obecnie siostra Innocencja Hummel — wyrzeźbiła całą serię figurek, które posłużyły za wzór do seryjnej fabrykacji porcelanowych cacek, wzorowanych na dziełkach siostry Innocencji. Wkrótce figurki te, znane na rynku niemieckim jako „Hummelfiguren", zyskały wielką popularność. Ukazały się one również i na polskim rynku, zaś w ślad za nimi można było spostrzec nową serię podobnych figurek, bez porównania tańszych, bo wytworzonych nie z porcelany, lecz z gipsu.

Zainteresowana firma przeprowadziła na własną rękę śledztwo i wykryła, iż w Ożarowie pod Warszawą znajdowała się fabryka falsyfikatów, należąca do Vittorio Corvi. Z fabryczki tej figurki transportowano do Warszawy i sprzedawano w firmie Eweliński i Lewin.

Oskarżonego Corvi'ego broni adw. Leonard Pendras.

Mieszkańcy Targówka radzą nad odżydzeniem dzielnicy

W ub. niedzielę w sali przy ulicy Św. Wincentego 83, odbyło się zebranie Związku Polskiego na Targówku, pod przewodnictwem nacz. Władysława Gajkowskiego.

Przemówienia wygłosili pp. red. D. Sieński, Zygmunt Plamowski, Bron. Biedrzycki, Tomasz Konarzewski, Bronisław Owczarski, Franciszek Sobczak.

Omawiano sprawę propagandy odżydzeniowej w najbliższym okresie oraz szereg spraw lokalnych.

Zgromadzeni postanowili przystąpić energiczniej do werbowania nowych członków Związku Polskiego w celu wzmożenia akcji odżydzeniowej na Targówku.

Zebranie Związku Polskiego na Michałowie

W dniu 1. 12., w czwartek, o godz. 7.30 wiecz., w sali przy ulicy Kawęczyńskiej 15, odbędzie się zebranie Związku Polskiego na Michałowie.

„Maskarada" w Teatrze Polskim

W sobotę Teatr Polski występuje z pierwszą premierą zimowego sezonu. Będzie nią najnowsza sztuka autora „Lata w Nohant" J. Iwaszkiewicza „Maskarada", obrazująca w 4-ch barwnych, teatralnie nader efektownych aktach ostatni etap życia wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina. Reżyseruje sztukę E. Wierciński, role ważniejsze grają: J. Smosarska (żona poety), N. Andryczówna, Z. Grabowska, Z. Tatarkiewicz-Woskowska, T. Bohdańska, Marian Wyrzykowski (Puszkin), Jan Kreczmar (Car Mikołaj), J. Bonecki, G. Buszyński, K. Wilamowski, J. Woskowski.

Wyjątki dla dygnitarzy
Komu się płaci za niewykorzystany urlop?

Komisaryczny prezydent Warszawy p. Starzyński wydał okólnik nr. 36, w którym zabrania wypłacania pracownikom ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Okólnik stwierdza, że jest to „niedopuszczalne". W okólniku czytamy:

„Polecam Panu Dyrektorowi Biura Personalnego odrzucić wszystkie wnioski sprzeczne z powyższą zasadą".

Wkrótce potem z polecenia prezydenta miasta jednemu z wyższych urzędników Zarządu Miejskiego wypłacono wysoki ekwiwalent zł. 1004 za niewykorzystany urlop.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Z Niemcami przeciw Francji i Anglii

Zmobilizowana armia włoska

oczekiwała na rozkaz walki

RZYM, 30. 11. Minister spr. zagr. Ciano wygłosił dziś obszerne przemówienie, którym szczegółowo omówił ostatni kryzys europejski oraz rolę Włoch i Mussoliniego w jego zlikwidowaniu.

Mówca oświadczył, że jeszcze rok temu Włochy doradzały Pradze politykę porozumienia z Berlinem, Warszawą i Budapesztem, zwracając uwagę, iż iluzje na temat zbiorowego bezpieczeństwa i skuteczności odległych pod względem geograficznym przyjaźni są nierealne.

Kryzys czeski został przyspieszony na skutek paktu czesko-sowieckiego, który miał na celu przeistoczenie Czechosłowacji w forpocztę bolszewizmu w basenie dunajskim.

W drugiej połowie września wobec nieprzejednanego stanowiska Pragi, manifestowanego pomimo podróży Chamberlaina do Berchtesgaden, Mussolini 22 września definitywnie określił stanowisko Włoch, polecając min. Ciano zawiadomić o tym Berlin.

Decyzje Włoch zostały obwieszczone przez Mussoliniego w mowie triesteńskiej. Włochy utrzymywały częste kontakty z krajami, z którymi są połączone traktatami lub przyjaźnią, a mianowicie z Japonią, Polską i Jugosławią.

25 września przybył samolotem do Włoch specjalny wysłannik kanclerza Hitlera, który obszernie poinformował Mussoliniego o sytuacji. 26 września Niemcy wysłały ultimatum do Pragi, którego termin upływał 28 września o godz. 14-tej. Na dzień 27 września Włochy zarządziły mobilizację pod osobistym kierownictwem Mussoliniego. Jeśli chodzi o siły zbrojne lądowe, postawiono na stopie wojennej oddziały pograniczne na granicy zachodniej, zarządzono obronę przeciwlotniczą Piemontu i Ligurii, odwołano wojska alpejskie celem wzmocnienia obsady rejonów Cuneo i Turynu oraz Trente, ponadto wzmocniono wojska stacjonowane w dolinie rzeki Padu, a także garnizony na wyspie Pantellaria. Wysłano też uzupełnienia do Libii oraz na Sycylię i Sardynię. Ogółem powołano 300 tys. żołnierzy, co doprowadziło stan włoskich sił zbrojnych lądowych do 540 tys. żołnierzy. Lotnictwo zostało zgrupowane na 4-ch bazach, przy czym powołano pod broń niezbędną ilość roczników. W marynarce załogi okrętów zostały skompletowane, przy czym dokonano przesunięć, mających na celu obsadzenie nawet najbardziej odległych baz. O świcie 28 września znajdowało się w pełnej gotowości bojowej 22 okręty liniowe i krążowniki, 114 trpedowców i kontorpedowców, 91 łodzi podwodnych oraz 337 innych okrętów. Z 5.123 oficerami oraz 84.731 podoficerami i marynarzami.

Po zarządzeniu mobilizacji Mussolini postanowił nawiązać łączność wojskową z Berlinem. Anglia i Francja już to między sobą uczyniły. Na 29 września zostało wyznaczone w Monachium spotkanie ministra Ciano, generałów Pariani i Valle z ministrem von Ribbentropem i szefem niemieckiego sztabu generalnego von Keitelem.

Następnie min. Ciano podkreślił czołową rolę odegraną przez Mussoliniego podczas konferencji w Monachium.

Po podkreśleniu roli Niemiec i Włoch w arbitrażu wiedeńskim, min. Ciano oświadczył, iż horyzont polityczny w Europie nieco się przejaśnił, lecz Włochy faszystowskie, które zadokumentowały swój niewzruszony spokój w godzinach burzy, zachowują tę samą postawę na widok oznak poprawy.

Korsyki, Tunisu i Nicei żądają tłumy demonstrantów

RZYM, 30. 11. Oczekiwane demonstracje przeciw Francji odbyły się dziś po południu. Olbrzymie tłumy domagały się oddania Włochom Tunisu, Korsyki i Nicei.

Chiny nie dla żydów

Znamienne stanowisko władz japońskich

TIEN-TSIN, 30. 11. Dzienniki japońskie donoszą, że **władze japońskie wydały zakaz imigracji żydów z Rzeszy, Austrii i Włoch na terytorium północnych Chin. Powodem tego zarządzenia mają być względy natury gospodarczej, oraz niebezpieczeństwo związane z napływem żywiołów komunistycznych do północnych Chin.**

Na odpowiednie zapytanie, skierowane do Tokio nie można było wprawdzie jeszcze uzyskać urzędowego potwierdzenia tej wiadomości że strony japońskiego min. spraw zagranicznych. Oświadczono jedynie, że potwierdzenia tej wiadomości należy oczekiwać już w najbliższych dniach.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ.

Jednodniowa „rewolucja we Francji" zawiodła

Klęska akcji strajkowej

Do zaburzeń doszło jedynie w paru wypadkach na prowincji

PARYŻ, 30. 11. Akcja strajkowa w Paryżu załamała się nie tylko w instytucjach publicznych, lecz nawet w przemyśle prywatnym. **Większość fabryk metalurgicznych stanęła do pracy. Liczbę strajkujących metalowców w godzinach popołudniowych obliczano mniej więcej na 30 proc.**

Na hasło strajkowe odpowiedzieli w okręgu przemysłowym Paryża tylko w pełni robotnicy przemysłu budowlanego oraz drukarze.

Mieszkańcy śródmieścia Paryża tak samo zresztą, jak i przedmieść, nie odczuwali w ciągu dnia skutków strajku. Przede wszystkim należy podkreślić, iż środki komunikacyjne funkcjonowały wszędzie najzupełniej normalnie.

Normalny wygląd ulicy paryskiej

Ruch kolejowy w okręgu paryskim, jak również i na całym terenie Francji odbywał się bez przeszkód i zakłóceń. **W ciągu całego dnia w Paryżu funkcjonowały również normalnie autobusy i kolejka podziemna. Wszystkie sklepy w Paryżu, jak i na przedmieściach, wielkie magazyny towarowe i sklepy prywatne były czynne bez żadnych przerw.** Życie stolicy, przedmieść, miejscowości podmiejskich i robotniczych miało zupełnie normalny wygląd, zwłaszcza, że kawiarnie i restauracje były otwarte jak zazwyczaj. Wszystkie kina i teatrzyki były czynne.

Aresztowania

Pewną niezwykłość sytuacji podkreślały zarówno w Paryżu, jak i na przedmieściach specjalne zarządzenia bezpieczeństwa, jak naprzykład **patrole konnej gwardii lotnej, biwakujące przed merostwem w Saint Denis, czy też oddziały żołnierzy pilnujących dworców towarowych.**

Władze bezpieczeństwa reagowały też na najmniejsze próby zakłócenia spokoju. W samym okręgu paryskim, to jest w Paryżu i na przedmieściach przemysłowych Paryża aresztowano w ciągu dnia około 500 osób.

Zaburzenia na południu

Temu stanowi rzeczy w Paryżu odpowiadał równie spokojny nastrój na terenie niemal całego kraju.

Jedynie na południu Francji zanotowano cały szereg incydentów, które wszędzie jednak miały charakter sporadyczny i nie przeobraziły się w żadną poważniejszą akcję.

W Grenoble manifestujący robotnicy obsadzili przez pewną chwilę dworzec kolejowy, lecz zostali usunięci przez oddziały gwardii lotnej. Następnie usiłowali w mieście ustawić barykadę na przeciwko poczty. Akcję tę zlikwidowano bez żadnych cfiar.

W Tuluzie tłum robotników metalowców usiłował obsadzić wielkie magazyny towarowe.

W Bordeaux podobnie zresztą jak i w innych miastach portowych, strajk objął przede wszystkim robotników portowych oraz przemysł metalurgiczny.

Pewne podniecenie wśród mas robotniczych dało się zauważyć **także w największym porcie francuskim Marsylii, gdzie zastrajkowały tramwaje i taksówki**, co miastu nadało specjalny charakter. Poza tym robotnicy kolejowi w Marsylii usiłowali obsadzić niektóre warsztaty kolejowe.

Cały szereg tego rodzaju incydentów zanotowano również w miejscowościach w pobliżu Marsylii.



Pogrzeb śp. plut. Miekodala

RABKA ZDRÓJ, 30. 11. W dniu dzisiejszym odbył się tu manifestacyjny pogrzeb ś. p. Stanisława Mlekodaja, plutonowego pułku strzelców podhalańskich, poległego na polu chwały przy obejmowaniu ziemi czadeckiej od kul czeskich.

Lot Berlin-Tokio zakończony

TOKIO, 30. 11. Wielki samolot nimiecki „Condor", który odbył lot z Berlina do Tokio, wylądował o godz. 22 m. 10, według czasu lokalnego, na lotnisku Taszikawo pod Tokio. Lot trwał 46 godzin i 43 minut. Trasa lotu wynosiła 14.600 km.

Stan szkolnictwa w Polsce

Uczy się 5 milionów młodzieży

Przemówienie min. oświaty w Państw. Radzie Ośw. Publ.

W środę, dnia 30 ub. mies. p. minister oświaty prof. Świętosławski wygłosił na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Publicznego przemówienie, w którym zobrazował stan szkolnictwa w Polsce.

2000 NOWYCH ETATÓW

P. minister zaczął od omawiania sprawy etatów nauczycielskich w budżecie na rok 1938-39. Zamiast projektowanych 4000 budżet przewiduje 2000 nowych etatów nauczycieli szkół powszechnych, 275 etatów w szkołach średnich i 200 etatów w szkołach zawodowych. Wzrost budżetu min. oświaty powodowany jest dążeniem do zlikwidowania liczby 400.000 dzieci, które dotąd w Polsce pozostają poza szkołą.

700.000 DZIECI WSTĘPUJE DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH

W dalszym ciągu p. minister omówił liczbę obrazujące liczby dzieci uczęszczających do szkół powszechnych i szkół średnich. Co roku zapisuje się do pierwszych klas szkół powszechnych 700.000 dzieci i niewiele mniejsza liczba dzieci kończy co roku ten typ niższej uczelni.

Ztąd wynika, że olbrzymia większość młodzieży kończy systematyczną naukę na szkole powszechnej.

MATURY W POLSCE I WE FRANCJI

Min. Świętosławski porównuje ten stan z liczbami obrazującymi stan szkolnictwa we Francji i dochodzi do wniosku, że liczba matur wydawanych w Polsce i we Francji nie wiele się różni, natomiast we Francji rozpoczyna i odbywa częściowo naukę w szkołach średnich znacznie większa liczba młodzieży, duża jej część nie dochodzi jednak do matury. Minister uważa za potrzebny wzrost liczby szkół średnich i zawodowych w Polsce.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Liczby o stanie szkolnictwa zawodowego dowodzą szybkiego rozwoju tej dziedziny szkolnictwa. Liczba uczniów i uczenic szkół zawodowych z liczby 64.428 w r. 1934 wzrosła do 102.506 w r. 1938/39. Mimo to wyraża pogląd, iż rozwiązanie problemu kształcenia młodzieży w wieku od 14 do 18 lat powinno być rozwiązane przez rozszerzenie sieci szkół dokształcających, na co trzeba obecnie zwrócić szczególną uwagę w Polsce. Szczególnie jednak trudne jest zagadnienie dokształcania młodzieży wiejskiej.

WYŻSZE UCZELNIE

W szkolnictwie wyższym Polska nie różni się wiele pod względem liczby wydawanych dyplomów od innych krajów. W warunkach naszych ograniczenia w przyjmowaniu studentów wynikają raczej z z braku miejsc w pracowniach, aniżeli z powodu chęci umniejszania liczby studiujących. Poważnym argumentem przemawiającym za zwiększeniem liczby studentów, jest konieczność zasilenia inteligencji w element wiejski. Dopływ studentów ze wsi na wyższe uczelnie wynosi obecnie około 11 proc. ogółu studentów i uznany być musi za niedostateczny.

ROZMIESZCZENIE INTELIGENCJI

Kończąc przemówienie minister stwierdza, że rozszerzenie szkolnictwa wyższego typu doprowadzić musi bądź do znacznego zwiększenia liczby pracowników umysłowych bądź do stworzenia nowej grupy pracowników fizycznych o wyższym poziomie wykształcenia. Poważnym zagadnieniem jest tu konieczność odpowiedniego rozmieszczenia inteligencji po wsiach i miasteczkach. O rozmiarach zagadnień, związanych z oświatą świadczy fakt, że do szkół w Polsce uczęszcza zgórą 5 milionów młodzieży, co stanowi 18 proc. ogółu ludności.



Dymisja Syrovego

Poseł Beran tworzy nowy gabinet

PRAGA, 30. 11. Po dokonaniu w dniu dzisiejszym wyboru prezydenta Republiki, premier gen. Syrovy złożył na ręce prezydenta Hachy dymisję swego gabinetu. Prezydent powierzył utworzenie nowego gabinetu przewodniczącemu partii jedności narodowej, posłowi Rudolfowi Beranowi. Pos. Beran rozpoczął natychmiast rozmowy w sprawie powołania dalszych ministrów.

KALENDARZYK

bezpłatnych pokazów i kursów *gotowania elektrycznością*

na grudzień 1938 r.

2 PIĄTEK	godz. 17	Pokaz p. t. „Ciastka choinkowe i bakalie domowe"
5 PONIEDZ.	godz. 11	Kurs dla Pań domu (1-szy dzień)
6 WTOREK	godz. 11	Kurs dla Pań domu (2-gi dzień)
„	godz. 17	Pokaz p. t. „Podarunki św. Mikołaja"
7 ŚRODA	godz. 11	Kurs dla Pań domu (3-ci dzień)
9 PIĄTEK	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (1-szy dzień)
„	godz. 17	Pokaz p. t. „Potrawy z ryb morskich"
10 SOBOTA	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (2-gi dzień)
12 PONIEDZ.	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (1-szy dzień)
13 WTOREK	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (2-gi dzień)
„	godz. 17	Pokaz p. t. „Wieczerza wigilijna"
14 ŚRODA	godz. 11	Nauka przyrządzania ryb i mięsiw (1-szy dzień)
„	godz. 17	Kurs dla pomocnic domowych (1-szy dzień)
15 CZWARTEK	godz. 17	Kurs dla pomocnic domowych (2-gi dzień)
16 PIĄTEK	godz. 11	Nauka przyrządzania ryb i mięsiw (2-gi dzień)
„	godz. 17	Kurs dla Pomocnic Domowych (3-ci dzień)
19 PONIEDZ.	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (1-szy dzień)
20 WTOREK	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (2-gi dzień)
21 ŚRODA	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (1-szy dzień)
22 CZWARTEK	godz. 11	Nauka pieczenia ciast świątecznych (2-gi dzień)
30 PIĄTEK	godz. 17	Pokaz p. t. „Jak kuchnia elektryczna ułatwi Pani Domu powitanie Nowego Roku"

UWAGA: Panie, pragnące wziąć udział w 2-dniowym kursie pieczenia ciast świątecznych, proszone są o wcześniejsze zgłoszenia (tel. 311-02)

W Salonie Elektrowni Miejskiej
Marszałkowska 150 (tel. 311-02)

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek. Cyganki 34. 135 Kalisz. Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121